

Skatowany mężczyzna musi zapłacić za leczenie

25 września 2013

23-letni Dominik, który na początku września został skatowany przez pracodawcę, kiedy upomniał się o zaległą pensję, będzie musiał zapłacić nawet kilkanaście tysięcy złotych za leczenie. Mężczyzna pracował „na czarno” i choć faktura za leczenie nie została jeszcze wystawiona, zgodnie z procedurami NFZ mężczyzna będzie musiał zapłacić za leczenie.

Jak przypomina portal tvn24.pl, na początku września z przydrożnego lasu w okolicach Grójca wyszedł zakrwawiony mężczyzna. Miał odcięte cztery palce u ręki, podcięte gardło i liczne rany kłute. Jak się potem okazało, 23-letni Dominik padł ofiarą swego pracodawcy. Domagał się od niego zaległej wypłaty w wysokości... 1400 złotych. Za to został brutalnie pobity i zraniony.

„My nie jesteśmy w stanie tego zapłacić, nie mamy takiej kwoty” – mówi wprost matka Dominika i apeluje o pomoc. „Może ktoś nam pomoże. Może się uda, że przynajmniej część tych palców będzie miał sprawnych” – ma nadzieję. Do zaległych kosztów leczenia dochodzą jeszcze koszty rehabilitacji.

Rodzina otrzymała już 5 tys. złotych od darczyńcy, może również liczyć na pomoc rehabilitanta, który będzie pomagał Dominikowi za darmo.

Autor: oa

Na podstawie: TVN24

Źródło: [Niezależna](#)